



ten okres mojej znajomości z Profesorem Marianem Eckertem trwał tylko dwa lata, ponieważ dalszą część mojej edukacji kontynuowałem w Liceum Pedagogicznym w Ośnie Lubuskim.

Ponownie spotkaliśmy się po 20 latach jako pracownicy pierwszej zielonogórskiej szkoły wyższej. Głównym jednak miejscem naszych spotkań w pierwszych latach tego okresu było Lubuskie Towarzystwo Naukowe, powstałe z inicjatywy Lubuskiego Towarzystwa Kulturalnego, którego prezesem przez wiele lat był właśnie Profesor (w owym czasie doktor) Marian Eckert. Kolejne lata działalności i rozwoju Wyższej Szkoły Inżynierskiej były okresem naszej bliższej współpracy i początkiem naszej przyjaźni trwającej po dzień dzisiejszy. Pełniliśmy równolegle funkcje prorektorów tej uczelni, a w latach następnych byliśmy obierani kolejno na jej rektorów. Byliśmy inicjatorami powołania w ramach naszej pierwszej uczelni technicznej nowego wydziału obejmującego swym zakresem nauki ekonomiczne i matematyczno-fizyczne. Współpracę tę przerwała na pewien czas nominacja Profesora Eckerta na stanowisko wojewody zielonogórskiego. Ta nowa sytuacja miała dla naszego środowiska akademickiego też pozytywne znaczenie. Jako rektor Politechniki miałem łatwiejszy dostęp do wojewody, zaś wojewoda znał bardzo dobrze problemy uczelni.

Na zakończenie chciałbym słów kilka poświęcić sprawie dla Profesora Eckerta najważniejszej - Jego rodzinie. Często podkreślał, że wszystkie swoje osiągnięcia zawodowe zawdzięcza wsparciu swojej rodziny, a w szczególności swojej Małżonki - osoby pogodnej, ciepłej z ogromnym poczuciem humoru, a nade wszystko cierplivej. To, wraz ogromną pracowitością, pozwoliło Profesorowi Eckertowi wykorzystać swoje zdolności intelektualne i organizacyjne i wnieść trwały wkład w budowę i rozwój naszej społeczności akademickiej. Z okazji Jubileuszu 80-tych urodzin życzę Panu Profesorowi i Jego Małżonce wielu zdrowych i pogodnych lat.

Dr Andrzej Toczewski

Historyk, były pracownik Wyższej Szkoły Pedagogicznej, sekretarz Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, w okresie sprawowania przez prof. Mariana Eckerta funkcji wojewody był Dyrektorem Gabinetu Wojewody oraz Dyrektorem Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, obecnie jest Dyrektorem Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

Powołanie Prof. Mariana Eckerta na stanowisko wojewody zielonogórskiego zostało niezwykle pozytywnie

przyjęte przez społeczeństwo. Cieszył się On powszechnym szacunkiem i był już wówczas uznanym autorytetem. W latach 90. rozpoczęły się w Polsce przemiany społeczne połączone ze zmianą ustroju. Był to zatem czas, w którym kandydatura Prof. Eckerta na wojewodę zielonogórskiego była najlepszą z możliwych. Jego doświadczenie, kompetencje, rozważność i autorytet zapewniały sukcesy w codziennym działaniu.

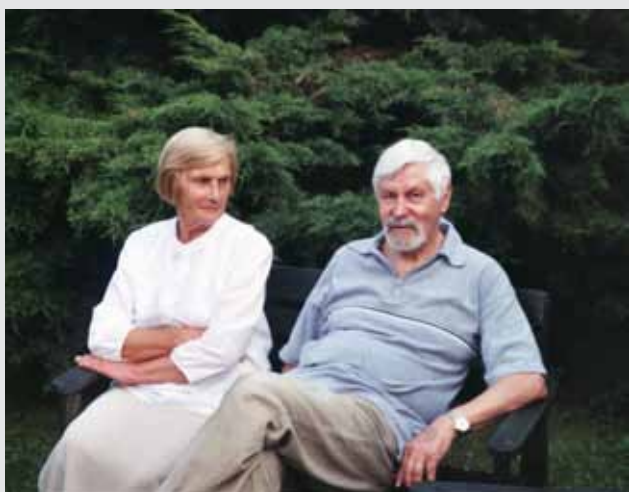
Prof. Eckert już na początku swojej kadencji zaproponował mi przejście z WSP, gdzie wówczas pracowałem, do Urzędu Wojewódzkiego. Było to dla mnie wielkie wyzwanie, które jednocześnie dawało mi możliwość bezpośredniej współpracy z Profesorem, którego znałem dobrze z uczelni oraz z Lubuskiego Towarzystwa Naukowego. Kompetencje, jakie otrzymałem od nowego szefa były dość szerokie, a moim głównym zadaniem było zapewnienie właściwej organizacji pracy wojewody oraz jego współpracy z zielonogórskimi parlamentarzystami, organizacjami społecznymi i Kościołem.

Rozpoczęcie pracy w Urzędzie Wojewódzkim ułatwiał Prof. Eckertowi fakt, iż wielu zatrudnionych tam urzędników różnych szczebli było absolwentami Wyższej Szkoły Inżynierskiej lub Wyższej Szkoły Pedagogicznej i znało Profesora, który również jako wojewoda już od początku ujął wszystkich swoją klasą, talentami oraz tym, że nie stwarzał dystansu wobec swoich podwładnych. Był osobą niezwykle wrażliwą na sprawy pracowników. Ta postawa wyzwała u nich zapał i entuzjazm w realizacji zadań. Był On dla wszystkich niekwestionowanym autorytetem, który w krótkim czasie doprowadził do integracji zespołu pracowników.

Jako wojewoda od początku Prof. Marian Eckert był specjalnie wyczulony na ochronę środowiska, co przejawiało się w jego działaniach. Ich efektem była m.in. budowa wysypiska odpadów dla Gozdnicy, czy wspólnej oczyszczalni ścieków dla miast Gubin i Guben, jak również obwodnicy dla Szprotawy. Ważnym elementem tych działań było rozpoczęcie za czasów kadencji prof. Eckerta budowy ścieżek rowerowych.

Jednym z pierwszych problemów, z jakim przyszło się uporać Profesorowi Eckertowi w urzędzie była sprawa funkcjonowania Lubuskiej Kolei Regionalnej. Była to pierwsza w Polsce kolej samorządowa z eksploatacji. Kolejnym z ważnych elementów pracy wojewody były kontakty transgraniczne. Wojewoda powołał zespół ds. kontaktów polsko-niemieckich, który stał się jego organem doradczym. Na polu współpracy zagranicznej szerokim echem odbił się ówczesnie tzw. Plan Stolpego. Odpowiedzą na niego stał się program opracowany przez Prof. Eckerta, określany jako „Pakt dla pogranicza”. W celu sprawniejszego funkcjonowania współpracy z sąsiadami zza Odry wojewoda był również współzałożycielem Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki. Ważnym wydarzeniem było powołanie przez wojewodę stowarzyszenia Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr. Często gościem wojewody był ówczesny ambasador Polski w Berlinie, z którym prof. Eckert bardzo się zaprzyjaźnił, co przekładało się na lepszą promocję województwa w Niemczech, m.in. także na udziale w targach Grüne Woche oraz w targach turystycznych w Berlinie. Swoistą





odpowiedzią na te berlińskie imprezy było powołanie w 1993 roku targów turystycznych w Zielonej Górze, pod nazwą ZATUR. Wielkim wyzwaniem była zorganizowana przez wojewodę w maju 1995 roku konferencja i koncert z okazji 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej. W kościele pw. Najświętszego Zbawiciela, gdzie odbywała się impreza z referatami wystąpili Manfred Stolpe - premier Brandenburgii, marszałek Sejmu Józef Zych oraz wojewoda prof. Marian Eckert. Było to imponujące wydarzenie, którego wspomnienie do dzisiaj wzbudza silne emocje.

Mimo wielu obowiązków i bardzo wypełnionego grafiku związanego ze strategią, bieżącą pracą urzędu czy wyjazdami Prof. Eckert nie zaniedbywał pracy naukowej, często odwiedzali go również doktoranci, dla których zawsze znajdował czas. W ciągu czteroletniej kadencji Prof. Marian Eckert bardzo wspierał rozwój zielonogórskich uczelni.

Po okresie kierowania Gabinetem Wojewody zostałem dyrektorem Wydziału Kultury Sportu i Turystyki. Prof. Eckert był bardzo wrażliwy na sprawy kultury. Wojewoda uczestniczył osobiście w wielu wernisażach, premierach i koncertach. W czasie kadencji Prof. Eckerta podjęto m.in. decyzję o rozbudowie Filharmonii.

Charyzma Prof. Eckerta ujawniła się także w bardzo trudnym czasie powodzi, która nawiedziła nasz region w 1997 roku. Wojewoda osobiście stanął na czele sztabu kryzysowego i codziennie prowadził odprawy podległych służb oraz wizytował tereny zalane i zagrożone z przydzielonego mu do dyspozycji śmigłowca. Podziwialiśmy naszego szefa, który w wojskowej kurtce moro pełnił służbę od rana do nocy. Decyzje i bezpośrednie działania Prof. Mariana Eckerta, pozwoliły na uniknięcie większych strat i opanowanie sytuacji.

Osobiście bardzo pozytywnie oceniam okres pracy z Wojewodą Eckertem. Była to dla mnie doskonała szkoła działania, myślenia i budowania strategii. Wiele z doświadczeń zdobytych pod kierunkiem Prof. Eckerta wykorzystuję po dzień dzisiejszy.

Dr hab. Bohdan Halczak, prof. UZ

Absolwent historii w Wyższej Szkole Pedagogicznej, jeden z licznych grona studentów Prof. Mariana Eckerta, pod Jego kierunkiem napisał obronioną na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pracę doktorską, obecnie profesor w Instytucie Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego

Moja współpraca z Prof. Marianem Eckertem rozpoczęła się w 1982 r., kiedy zostałem uczestnikiem jego seminarium doktoranckiego. W Zielonej Górze nie istniały